

Ach, co to by... za ...lub...

Autor: Tadeusz Dach

Ach, co to by... za ...lub… chcia...oby si... powiedzie... , jednak nie o samym ...lubie b...dzie, ale o tym, co dzia...o si... zaraz po wyj...ciu z ko...cio...a. Tradycja... na wsiach ju... jest ustawianie tzw. bram, na których m...odzi musz... si... okupi... , najcz...ciej alkoholem, aby przej... (przejecha...) dalej. Nie inaczej by...o w ostatni... sobot... w D...bicy. Stan...o tam a... sze... bram! M...odzi byli jednak na nie przygotowani i kolejno je zaliczali. Niespodziank... by...a brama utworzona przez cz...onków Stowarzyszenia Historycznego „D...bosz” z Rymania. Powiedzmy, ju... g...o...no, ... Pa...stwo M...odzi to Arek i jego ...ona Beata byli chyba mocno zaskoczeni. Drog... im zast...pi...y cz...onkinie SH „D...bosz” (Monika, Aldona i Agnieszka) przebrane w stroje regionalne (oczywi...cie z Izby Muzealnej w Rymaniu) oraz Edmund, który wr...czy... Arkowi wykrywacz metalu i nakaza... poszukiwanie zakopanych puszek.

Zaskoczenie by...o w pe...ni. Arek sprawi... si... bardzo dzielnie, jako do...wiadczony poszukiwacz i cz...onek SH D...bosz”, znalaz... dwie puszeki. W jednej by...y monety, a w drugiej ziarna zbo...a. Przygotowane ju... by...o ...redniowieczne ...arno i Pani M...oda musia...a na tym ...arnie przerobi... znalezione ziarno na m...k... Pó...niej by...y ...yczenia od cz...onków Stowarzyszenia Historycznego i lamka szampana. M...odzi nie omieszkali si... oczywi...cie odp...aci... stosownym prezentem. Zostali przepuszczeni i mogli uda... si... do bramy kolejnej.

W imieniu wszystkich cz...onków Stowarzyszenia Historycznego „D...bosz”, na nowej drodze ...ycia, sk...adamy Beacie i Arkowi najserdeczniejsze ...yczenia. Mo...e kiedy... wspomn... nasz... bram...…

{gallery}Historia/Izbamuzealna/2019/wesele{/gallery}

zdj: Darek Pu...o